

„MOJA MIŁOŚĆ”

Film to prawdziwa historia Rachel Joy Scott, uczennicy Columbine High School - pierwszej ofiary strzelaniny, jaka miała miejsce w tej szkole 20 kwietnia 1999 roku. Dziewczyna na początku schodzi na złą ścieżkę, próbuje wieść życie typowej amerykańskiej nastolatki, ale od rówieśników odróżnia ją jednak cnota, dobroć, tolerancja, chęć niesienia pomocy innym. Zakochuje się platonicznie w koledze z klasy teatralnej. Godząc się z niepowodzeniem oddaje się Chrystusowi i swojej misji "czynienia świata lepszym". Pomaga bezdomnemu chłopakowi nawrócić się na chrześcijaństwo, jest konfesjonałem dla dorastających koleżanek, obrończynią pokrzywdzonych. Na piersi dumnie nosi krzyż i nie wstydzi się głośno mówić o swojej wierze, za co oczywiście spotykają ją szykany - na imprezy już się jej nie zaprasza, chłopcy omijają szerokim łukiem, przyjaciółki pukają się w czoła. Dziewczyna cierpi, ale trwa - po chrześcijańsku umacnia się w wierze. Rysuje ciągle ten sam kwiat i ...trzyście łez. Tyle właśnie było ofiar strzelaniny w szkole.